„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem nrzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 15 złr. 60 c., na kwartał 3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr. 30 c. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej insercyi 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 183. Piątek 9. Sierpnia 1867. Rok wydania 57.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Paryż. 8. sierpnia. Cesarz Napoleon odjechał do obozu pod Chalons. — „Journal de Paris“ donosi, że jest mowa o powtórnem mianowaniu Foulda ministrem finansów.

Rzym, 8. sierpnia. Z powodu rozruchów między ludnością wiejską w Velletri uśmierzonych za pomocą wojska, powiada „Journal de Rome“, że zawiedzione zostały nadzieje tych co wywołali niepokoje dla dopięcia ważniejszych celów.

Część urzędowa.

Dnia 6. b. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został XLII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 105. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 25. lipca b. r. względem upoważnienia pobocznych urzędów celnych pierwszej klasy w Alt-Gradiska i Kostainica do manipulacyi celnej z zastrzeżeniem zwrotu opłaty przy wywozie piwa.

Nr. 106. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z d. 31. lipca b. r. względem połączenia powiatowych dyrekcyi finansowych dla miasta Pragi i obwodu pragskiego.

Nr. 107. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z d. 2. sierpnia b. r. względem zakazu przywozu szmat z Włoch.

Część nieurzędowa.

Komisya izby deputowanych Rady państwa do ustawy karnej na posiedzeniu w d. 5. b. m. które się odbyło w obecności p. ministra sprawiedliwości, ukończyła obradę nad ogólnym projektem ustawy i przystąpiła do jego części szczegółowej. O części ogólnej należy jeszcze wspomnieć, że przy §. 96 projektu termin ustania kary przez wynagrodzenie szkody przy kradzieżach, defraudacyach, oszustwach, umyślnem uszkodzeniu cudzej własności itp. przedłużony został aż do chwili rozpoczęcia rozprawy ostatecznej. Przedawnienie (§. 98.) zatrzymano według projektu rządowego ale wykreślono warunki tegoż (§. 99).

Przy części szczegółowej projektu zmieniono §. 103 względem zdrady głównej, jednak przyjęto oddzielenie zdrady głównej od zbrodni stanu.

§. 103 będzie opiewał następnie: Zbrodni zdrady głównej jest winnym, kto Cesarza na ciele albo zdrowiu uszkodzi albo czynnie znieważy, miota na niego niebezpieczne pogróżki, ogranicza go w używaniu wolności osobistej lub jeden z tych czynów zamierza, przygotowuje albo się względem niego umawia.

Powstała dłuższa debata przy ustępie „albo czynnie znieważy,“ proponowano bowiem uważać takie znieważenie jako obrazę majestatu, jednak po przemowie ministra sprawiedliwości ustęp ten zatrzymano. Najwięcej zmieniono ostatni ustęp tego paragrafu stanowiący karę śmierci tak na dokonaną zbrodnię jak i na zamierzoną. Komisya przyjęła karę śmierci tylko na zbrodnię dokonaną, na umawianie się względem niej wyznaczyła 8 do 12 lat, a na przygotowywanie 4 do 8 lat więzienia.

Wiadomo już z telegraficznych doniesień, że „Nordd. Allg. Ztg.“ upatruje pokojowe symptomy w przemowie cesarza Napoleona do komisarzy wystawy. Odnośny artykuł tej półurzędowej gazety berlińskiej powiada: „Mamy dzisiaj do zapisania publiczne oświadczenie cesarza Napoleona na korzyść pokoju, jest niem odpowiedź monarchy francuskiego na adres przedłożony mu przez obcych komisarzów wystawy; mówił cesarz także przy tej sposobności, że życzeniem jego jest utrzymać pokój powszechny całego świata. Powtarzane tylokrotnie i to z tak wysokiego stanowiska zapewnienia pokoju powinnyby nakoniec rozprószyć do reszty tę nieufność z jaką śledzimy drogi polityki francuskiej, tę nieufność, która wywołuje mimowolnie powtarzające się pytanie: gdyby to tylko można wiedzieć, czy te zapewnienia są szczere? — Ale czyż nie można słusznie przypuszczać, że rząd, który tak często i tak stanowczo objawia swoje pokojowe usposobienie, a potem przecież rozpoczyna wojnę pod byle jakim pozorem, przez takie postępowanie może zejść na stanowisko bardzo przykrego izolowania. Artykuł Constitutionnela bardzo słusznie położył nacisk na to, że lepiej by było, żeby Francya w kwestyi północnego Szlezwiku była wyraźnie objawiła swoje zdanie, niż żeby się osłaniała milczeniem tajemniczem, które może być tłumaczone podług upodobania. Nie pojmujemy jednakże wcale dlaczego kwestya Szlezwiku północnego ma być tak ważną dla Francyi, aby aż koniecznie wypowiadać o niej swoje zdanie, wszakże Francya tę sprawę nie uważała za ważną, ani na konferencyi londyńskiej z r. 1864 ani nawet przy sposobności pokoju wiedeńskiego z tegoż roku. Jakkolwiek jednak rzeczy stoją nie mamy prawa powątpiewać o szczerości oświadczeń rządu francuskiego, a to tem mniej, że i w prasie francuskiej objawia się dążenie do utrzymania przyjacielskich stosunków pomiędzy Francyą a Niemcami.“ Bezwzględniej wyraża się kolońska gazeta pisząc krótko: „Przemowa Cesarza Francuzów do tych panów, którzy mieli zajęcia około wystawy, brzmi tak pokojowo jak tylko można i zdaje się, że pochodziła wprost z serca.“

Korespondent berliński do „Schles. Ztg.“ donosi, że obecnie toczą się rokowania względem unii realnej wielkiego księstwa Lauenburg z państwem pruskiem. Jak oświadczył prezydent ministrów urzędownie izbie deputowanych, nie została cena kupna za Lauenburg wypłacona z kas państwa pruskiego, a zatem oczywiście z fidei komisowych funduszów koronnych, albo z innych tym podobnych funduszów. Była to w ówczas chwila konfliktu i można było przypuszczać, że izba deputowanych odmówi przyzwolenia do nabycia Lauenburga przez Prusy. Jakie stanowisko zajmie rząd co do podstaw układu, jeszcze nie wiadomo, byłoby jednak rzeczą pożądaną i odpowiadałoby ogólnemu interesowi, tak przynajmniej utrzymuje korespondent — gdyby nastąpiła zupełna unia realna, ażeby mogły być zniesione rozmaite nieodpowiednie czasowi a krępujące ustawy.

W politycznych kołach berlińskich, jak donoszą niemieckie dzienniki, obiega ciekawa nowina o tajemnem orzeczeniu dodatkowem do artykułu 5. pokoju pragskiego, które pozwala rządowi pruskiemu odroczyć wykonanie głosowania w północnym Szlezwiku aż do r. 1870. Jako prawdopodobne powody do uwierzenia w tę pogłoskę przytaczają to, że bez zezwolenia na takie odroczenie rząd pruski przez art. 5. traktatu pragskiego, byłby przyjął na się bardzo ciężki warunek, do czego odniosłszy zwycięstwo nie był bynajmniej zmuszony. Podają także te dzienniki, że w rokowaniach, które toczyły się obecnie pomiędzy Francyą a Prusami względem północnego Szlezwiku, odkrył rząd pruski gabinetowi francuzkiemu to tajne orzeczenie, o którego istnieniu rząd francuzki dotąd nie wiedział, i że właśnie to niespodziewane odkrycie spowodowało zwrot tak wyraźnie pokojowy a tak nagły w polityce i dziennikarstwie francuzkiem. „Kolońska Gazeta“ poczytuje jednak to doniesienie jedynie za dyplomatyczną mistyfikacyę.

„Dziennik warsz.“ z dnia 7. b. m. ogłasza następujący najwyższy rozkaz o porządku stosunków z tronem rzymskim w sprawach duchownych wyznania rzymsko-katolickiego: Komitet do spraw Królestwa Polskiego, na posiedzeniach 10. kwietnia i 2. maja r. b., zważywszy na ustanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy dworem cesarskim a rządem rzymskim, postanowił, pomiędzy innemi następujące przepisy co do stosunków duchowieństwa rzymsko-katolickiego i osób prywatnych wyznania rzymsko-katolickiego z głową ich kościoła:

1. Wszystkie sprawy osób wyznania rzymsko-katolickiego, duchownych i świeckich, poddanych państwa rosyjskiego, nie wyłączając Królestwa Polskiego, które z powodu swej natury wymagają skomunikowania się z Papieżem, jako głową ich kościoła, podlegają zawiadywaniu rzymsko-katolickiego duchownego kolegium w St. Petersburgu. Dla tego prośby w tych wszystkich sprawach, dotyczące osób prywatnych, mają być przez nie podawane do zwierzchnika dyecezyi, który jeżeli sam nie może roztrzygnąć prośby podającego, na mocy własnej swej duchownej władzy, wnosi takową do kolegium duchownego. Również w sprawach dotyczących bezpośrednio zwierzchników dyecezyi (nie wyłączając arcybiskupa mohylewskiego), w których wymagana jest decyzya Papieża, wszyscy zwierzchnicy dyecezyi wnoszą swe przedstawienia do kolegium.

2. Kolegium duchowe roztrząsa te prośby według ogólnego, ustanowionego dla biegu w niem czynności porządku, i jeżeli uzna, że sprawa nie może być załatwiona przez samo kolegium, i rzeczywiście wymaga skomunikowania się z Papieżem, uchwala przedstawić sprawę do jego decyzyi, i porucza prezydującemu w kolegium wnieść przedstawienie do Papieża, najdogodniejszą do tego drogą.

3. Po otrzymaniu decyzyi Papieża, jakiegokolwiek byłaby charakteru, wszystkie otrzymane od niego bule, odezwy, napomnienia i wszelkie w ogóle dokumenty i papiery, jakąkolwiekby nosiły nazwę, prezydujący w kolegium, przedstawia bezwłocznie i przed wszelkiem oznajmieniem, lub innem w celu wykonania rozporządzeniem, w oryginale, ministrowi spraw wewnętrznych, którzy po przekonaniu się, że te dokumenta nie zawierają w sobie nic przeciwnego postanowieniom państwa i świętym prawom i prerogatywom najwyższej samowładnej władzy, nadaje sprawie właściwy bieg wykonawczy.

4. Ustanowiony w poprzedzających artykułach porządek, zachowuje się i przy wyjednywaniu przez osoby duchowne, wyznaczone przez najwyższą władzę na godności arcybiskupa, metropolity i biskupów dyecezyi, zatwierdzenia ich kanonicznego ze strony Papieża rzymskiego, jak również przy wyjednywaniu przez arcybiskupa, biskupów i różnej nazwy administratorów dyecezyi, duchownej od tronu rzymskiego władzy do zarządu dyecezyą. Zwierzchnicy dyecezyi wyjednywają w tymże porządku, kanoniczne zatwierdzenie osób, naznaczonych na godność biskupów sufraganów.

5. Żadne dokumenta, bulle i wszelkiego rodzaju postanowienia i rozporządzenia Papieża rzymskiego i jego rządu, nie mają w granicach państwa rosyjskiego, nie wyłączając Królestwa Polskiego mocy prawa, jeżeli nie były otrzymane wyżwskazaną drogą, lub jeżeli poprzednio nie były przedstawione ministrowi spraw wewnętrznych.

6. W razie pogwałcenia powyższych przepisów, niezależnie od uznania nieprawnie otrzymanych z Rzymu decyzyi za nieważne, osoby winne utrzymywania z Papieżem rzymskim lub jego rządem stosunków, inną a nie ustanowioną przez niniejsze przepisy drogą, również jak osoby, które otrzymawszy nieprawną drogą od Papieża rzymskiego, jego rządu, lub przebywających za granicą osób duchownych jakiekolwiek bulle, dokumenta, odezwy, napomnienia i rozporządzenia, nie przedstawią takowych bezzwłocznie, bez żadnego ich rozgłaszania lub wykonywania, miejscowemu gubernatorowi lub ministrowi spraw wewnętrznych, podlegają karom i skarceniom, przez sąd lub na drodze administracyjnej, na zasadzie osobnego o tem prawa.

Takie postanowienie komitetu zyskało 10. maja r. b. najwyższe zatwierdzenie.

Cesarz Napoleon przyjmował d. 3. b. m. obcych komisarzów wystawy, którzy pod przewodnictwem komisarza portugalskiego hr. A. Clirlo wręczyli mu adres dziękczynny. Cesarz przemówił do tych panów w te słowa: Moi panowie! Wasze postępowanie wzrusza mię głęboko i nastręcza mi sposobność duchowi pojednania i przyjacielskiego porozumienia się, który wam przewodniczył zawsze

w wypełnieniu waszych trudnych funkcyi. słuszne wyrazić uznanie. Jeżeli wyniesiecie ztąd ze sobą miłe wspomnienie tego przyjacielskiego przyjęcia. jakiegoście doznali we Francyi, to i my będziemy sobie zawsze z przyjemnością przypominać tę wielką międzynarodową uroczystość. której blask podniosła obecność tylu dostojnych cudzoziemców. Reprezentanci idei pracy wszystkich części ziemi żyliście jakiś czas z nami i mogliście się przekonać. że wszystkie cywilizowane narody coraz bardziej do tego dążą. aby stworzyć jedną wielką rodzinę. Z wspólnego działania tylu inteligencyi. z tego zlania się interesów wszystkich narodów, nie wątpię. że wywiąże się tak potrzebna dla postępu ludności harmonia. Dziękuję wam panowie za te słowa któremi przemówiliście do mnie, stosując je również do Cesarzowej i do syna mego: oni podzielają moje uznanie waszych prac, moją sympatyę dla was i moje życzenie powszechnego pokoju.

Minister wyznań Baroche wydał okólnik do wszystkich biskupów Francyi, z powodu zbliżających się imienin Napoleona. „Monitor“ powiada. że podobny okólnik wydany został także do prezydenta dyrektoryum wyznania augsburskiego. do centralnego konsystorza izraelitów i do konsystoryów reformatów.

„Monitor“ podaje dekret cesarski wyznaczający komisyę do likwidacyi mexykańskich sum indemnizacyjnych. Sumy te już dawniej były prowizorycznie rozdzielone, między niemi te. które w skutek dawniejszych pretensyi poddanych francuskich. przez rząd cesarza Maxymiliana były przyzwolone i złożone w skarbie francuskim. Komisya składa się z senatora Boinvilliers jako prezydenta, deputowanego Busson Billault radców stanu Pascalis i l' Hopital. tudzież ajentów dyplomatycznych Le Mayne i de Clerc.

„Union“ ogłasza list biskupa orleańskiego Dupanloup. pisany niby do przyjaciela, ale widocznie do ogłoszenia przeznaczony. W liście tym biskup wystawia niebezpieczeństwa grożące stolicy świętej, potępia najmocniej zamysły Garibaldego i czyni Francyę odpowiedzialną za wszystko złe jakie może spotkać papiestwo.

Doniesienia jakoby pomiędzy Belgią a Prusami zawarty był alians na pewne wypadki, spowodowały rząd belgijski do wyraźnego odmówienia prawdziwości tym pogłoskom, aby nie stały się powodem niepotrzebnych interpelacyi. Jest faktem pewnym a mało znanym, że w czasie kiedy jeszcze kwestya luxemburgska była na porządku dziennym i także była mowa o zawarciu podobnego aliansu, gabinet francuski przesłał bardzo kategoryczną interpelacyę w tej sprawie do Bruxeli, gdyż podobny alians pozwalałby przewidywać powrót familii Orleańskiej na tron francuski. Wówczas oświadczył rząd belgijski stanowczo, że o żadnem porozumieniu się z Prusami nie myśli, że owszem stypulowanej traktatem europejskim neutralności Belgii jak najściślej przestrzegać będzie i że tem mniej można go posądzać o chęć wystąpienia z tejże. że nie przyjął przyrzekanego mu pozyskania Luxemburga, jedynie ze względu na zachowanie swojej neutralności.

„Italie“ utrzymuje, że pogłoski krążące w Florencyi o zmianie ministerstwa Rattazzi, są co najmniej przedwczesne. Rattazzi zatrzyma tak długo portfeil ministeryalny. dopokąd nie ukończy tej operacyi finansowej, do której przez izbę został upoważniony. Tenże dziennik donosi. że p. Nigra uda się znowu na swoje stanowisko do Francyi, gdyż wymiana przyjaźnych oświadczeń i publikowana w Monitorze nota usuwa wszelkie powody do odwołania jego z poselstwa.

Co do wykonania traktatu pokoju wiedeńskiego pomiędzy rządem austryackim a włoskim zaszły, jak donosi „Gazeta tryestyńska“, niektóre trudności. Jak wiadomo, stypulowano w tym traktacie prócz zwrotu wywiezionych z Wenecyi dzieł sztuki i dokumentów historycznych także zwrot zasekwestrowanych dóbr książąt włoskich z domu Habsburgsko-lotaryńskiego, pozbawionych tronu. Austrya zwróciła wspomnione dzieła sztuki i zabytki, i tym sposobem ściśle uczyniła zadość swemu zobowiązaniu, inaczej postąpiły sobie Włochy co do dóbr książąt wydziedziczonych. Pod pozorem, że książę modeński wywiózł drogocenne zabytki z muzeów krajowych, rząd włoski nie chce uwolnić od sekwestru dóbr tego księcia, dopóki tenże nie zwróci zakwestyonowanych przedmiotów. Ale jest faktem, że wiele z tych zabytków, jak n. p. zbiór kosztownych kamei, były zakupione z prywatnych funduszów księcia Franciszka V. i w muzeach umieszczone, a tak książę ma zupełne prawo uważać je jako swoją własność. To też zdaje się być bardziej pozorem niż istotną pretensyą prawną rządu włoskiego. gdy tenże odmawia wydania dóbr księcia. a słuszność jest zupełnie po stronie c. k. rządu. gdy tenże domaga się od rządu włoskiego wydania tego majątku i sumiennego wykonania traktatu pokoju wiedeńskiego.

Rekonstytucya ministerstwa włoskiego zapewne jeszcze nie tak prędko nastąpi. Łatwa do wytłumaczenia nieufność wstrzymuje lewicę izby od ostatecznego połączenia się z Ratazzim. i dlatego rozpoczęte układy co do wejścia kilku przewódzców lewicy do gabinetu Ratazzego były bezskuteczne. Spodziewana rekonstytucya prawdopodobnie nie nastąpi. aż dopiero przed zwołaniem nowej sesyi parlamentu.

„France“ zbija stanowczo pogłoskę, jakoby w Portugalii miało wybuchnąć powstanie wojskowe. W królestwie tem — upewnia „France“ — panuje najzupełniejszy spokój i porządek.

Z Konstantynopola donoszą drogą telegraficzną, że 70 osób. które wzięły udział w spisku tak zwanych młodych Turków. wygnano w głąb kraju.

Podług najnowszych doniesień. które korespondencya madrycka d. 2. b. m. z Mexyku otrzymała. znajdował się jenerał Losada na czele 12- do 13.000 ludzi w państwie Jalisco. Jego wojsko składa się z tych groźnych plemion krajowych, z których pomocą Alvarez szeroko po kraju rozpościerał postrach. Losada ogłosił się niepodległym i zebrał około siebie wielu walecznych przewódców, pomiędzy którymi znajduje się także jenerał Placido Vega. były gubernator Sinolao. Juarez ma wielu współubiegających się, pomiędzy którymi najniebezpieczniejszy jest Porfirio Diaz, równie popularny jak przedsiębiorczy. Rząd mexykański obawia się. żeby jenerał Guarite, który w 12.000 stoi w Guadalaxara, nie oświadczył się za Ortegą. Krążą pogłoski. że na czele powstańców, zostających pod rozkazami Losada i Vegi w państwach Jalisco, Sonora, Sinaloa, Chihuahua, stanie jeden z północno-amerykańskich jenerałów.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Podpalenie. Semko Bilucha z Lubaczowa, 42 lat, obrz. gr. kat., nigdy nie karany, bezdzietny, który dnia 11. czerwca b. r. w nocy podpalił umyślnie dom swojej żony, w skutek czego spłonął nie tylko ten dom, ale oraz dom sąsiedni z budynkami gospodarskiemi, skazany został na rozprawie ostatecznej w dniu 7go b. m. na 10 lat cięż. więzienia (prok. prop. 12 lat. Prezyd. radzca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarz. zast. prok. pań. p. Buszak, obrońca adjunkt sądu kraj. p. Mochnacki). Bilucha już od 20 lat nie mieszkał z żoną; powodem jego zbrodni miało być, że owego wieczoru zastał ją w karczmie z innym.

(Wykaz aresztowanych we Lwowie.) W miesiącu lipcu b. r. odstawiono do c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie 974 aresztowanych. Z tych oddano sądom cywilnym i wojskowym 151 osób, policya ukarała jako sąd 63. a według przepisów policyjnych 760 osób, szubpasem wydalono 258 osób; magistratowi oddano 69 osób dla zatrudnienia ich pracą, a 4 dla sprawdzenia ich należności do gminy. Nakoniec 88 ulicznic umieszczono w szpitalu.

(Nabożeństwo żałobne po ś. p. Cesarzu Maxymilianie.) Gmina izraelicka w Złoczowie urządziła dnia 5go b. m. uroczyste nabożeństwo żałobne po ś. p Cesarzu mexykańskim Maxymilianie. Podczas nabożeństwa, na którem byli obecni wszyscy miejscowi c. k. urzednicy, miał mowę p. Löwenstein, kaznodzieja lwowski.

(Na wsparcie pogorzelców brodzkich) wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędu powiatowego w Dolinie 20 złr., a dla pogorzelców wsi Dulibv do c. k. urzędu powiatowego w Zbarażu 3 złr. 69 c.

(Na wsparcie dotkniętych powodzią) wpłynęło po dzień 7go b. m. do Wydziału krajowego: Od JW. Leona hr. Rzewuskiego 500 złr., składka z W. Księstwa Poznańskiego za pośrednictwem redakcyi „Dziennika Poznańskiego“ 500 talarów czyli 934 złr. 72 c., razem 1434 złr. 72 c., do tego dawniej wykazane 2424 złr. 18 c., ogółem wpłynęło 3858 złr. 90 c.

(Pożary.) W Rozdzielu, w pow. Gorlickim, dnia 19go z. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi; szkoda wynosi 200 złr.; przyczyna pożaru jest niewiadoma. W Wołoskiej wsi, w pow. Doliniańskim, dnia 31go z. m. spalił się dom włościański. Szkoda wynosi 100 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Cennik

giełdy pieniężnej i towarowej we Lwowie.
Dnia 8. sierpnia.

Effekta: Akcye kolei Karola Ludwika 223.44 do 223.50. Banku hyp. galic. 80; obl. indemn. galic. 66.85; oblig. pierwszeństwa kolei Karola Ludwika 94.80: pruskie bilety kasowe $1.87\frac{1}{2}$. Towary: pszenica korzec 138 ℔ na grudzień 8.60, owies 100 ℔ 2.85. łój 100 ℔ 31.25—$31.37\frac{1}{2}$.

W drugiej połowie z. m. były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:									
	Stryj		Mikołajów		Stanisławów		Rawa		Zaleszczyki	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	4	60	5	.	4	81	4	46	4	30
„ żyta	3	7	3	.	2	87	3	11	3	.
„ jęczmienia . .	2	.	2	.	2	.	2	39	2	75
„ owsa	1	35	1	.	1	.	1	22	2	.
„ hreczki		.	2	70	5	40	2	30	3	.
„ kukurudzy . . .	3	37		.	2	95	.	.	2	75
„ ziemniaków . .		.	1		1	40	.	95	1	.
Cetnar siana	1	40	.	75	1	.	.	87	1	20
„ wełny	.				.	.	.	.	.	.
„ nas. koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	50	4		6	.	4	27	7	.
„ „ miękkiego	3	50	3	50	3	95	3	25	.	.
Funt mięsa wołowego		10	.	11	.	13	.	11	.	13
Mas okowity . . .		75	.	.	.	72	.	.	.	49

„Gazeta wiedeńska“ zamieszcza następujący nadesłany jej artykuł:

„Podczas gdy wszystkie dzienniki galicyjskie wyraziły swoje uznanie radzie zawiadowczej kolei Karola Ludwika z powodu. że budowa linii ze Lwowa do Brodów poruczoną została spółce krajowej, pewien dziennik wiedeński rzekomo za jednem z pism frankfurckich czyni jej zarzuty niesłusznego przy licytacyi postąpienia. „Czas“ krakowski z 31. lipca po zasięgnięciu dokładnych informacyi podaje wiadomość, jak sobie przy licytacyi postąpiono: Bracia Klein, przedsiębiorstwo angielskie Brassey, Salomon Deiches i spółka, tudzież spółka galicyjska z księciem Adamem Sapiehą na czele, nadesłały oferty.

„Ponieważ spółka galicyjska ofiarowała się odstąpić $3\frac{1}{2}$ prc. z sumy preliminowanej, jej powierzono budowę, którą kierować będzie znany w kraju z wykształcenia fachowego i energii inżynier Hödl.“

„Jak się teraz dowiadujemy, spółka ta składa się z właścicieli dóbr w Galicyi księcia Adama Sapiehy i Seweryna Smarzewskiego, tudzież kupca lwowskiego Izydora Cohna.“

„Zrobiono także zarzut radzie administracyjnej kolei Karola Ludwika z powodu wydawania obligacyi z prawem pierwszeństwa. Faktem jest, że sześć milionów obligacyi z prawem pierwszeństwa objął stale austryacki instytut kredytowy dla handlu i przemysłu w drodze oferty, i że ten instytut a nie rada zawiadowcza wystawił dwa miliony do publicznej subskrypcyi.“

Ostatnia poczta.

Kraków, 7. sierpnia. „Czas“ donosi: Zgromadzenie przygotowawcze do wyboru członków rady powiatowej w powiecie Krakowskim odbyło się dnia wczorajszego, 6go b. m. w sali komitetu Tow. rolniczego, przy obecności wielkiej liczby wójtów i delegatów gmin wiejskich a stosunkowo małej liczby właścicieli wiekszych. Znaczna część reprezentantów gmin wiejskich objawiła życzenie porozumienia się uprzednio w gminach i w okolicach sobie bliższych względem kandydatów swoich do rady powiatowej, i lubo nie odmawiali oni znoszenia się następnie z komitetem wyborczym, celem przeprowadzenia zgodnego na wyborach kandydatów przez siebie obmyślonych, przecież nie wiele okazywali skłonności do utworzenia od razu wspólnego komitetu przedwyborczego. Dla tego wybranym został tylko komitet z 7iu osób, przeważnie do grupy właścicieli większych należących, — ma jednakże być tego komitetu zadaniem także porozumiewanie się z wyborcami gmin wiejskich celem przywiedzenia do skutku wyborów odpowiadających dobru powiatu. i mieszczących w sobie żywioły dobrego, wspólnego w radzie powiatowej działania.

Peszt, 7. sierpnia. Sułtan ofiarował 12.000 złr. dla oficerów okrętowych i załogi trzech parowców, które jego i jego orszak przewiozły do Ruszczuku.

Berlin, 7. sierpnia, „Provinz. Corresp.“ pisze: Król wyjeżdża z końcem tego tygodnia do kąpiel morskich, a jednocześnie hr. Bismark powraca do Berlina.

Rząd nie ma dotąd żadnej wiadomości ani o krokach ani o pozostaniu posła Magnusa w Mexyku.

Tenże dziennik dowiaduje się, że dla pokrycia nadwyżki wydatków nie będą nałożone nowe podatki ani dawne nie będą podwyższone.

Paryż, 7. sierpnia. „Monitor wieczorny“ pisze: Rządy Francyi i Włoch okazują niezmienny zamiar szanować sumiennie konwencyę wrześniową, która jest nie tylko rękojmią ochrony terytoryum papiezkiego, ale oraz zakładem utrzymania przyjaźnych stosunków miedzy Francyą a Włochami.

„Presse" zapewnia, że Prusy nim się zgodziły na ewakuacyę Luxemburga, zażądały od Holandyi podpisania tajemnego traktatu, którym Król zobowiązał się zachować w każdym razie bezwzględną neutralność. Zobowiązanie to miało być conditio sine qua non do przystąpienia Prus do protokołów londyńskich.

„Etendard" donosi, że Cesarz i Cesarzowa powrócą z Salcburga do Paryża około 24. sierpnia. Według tego dziennika dn. 21. z. m. podpisaną została konwencya francuzko-rzymska względem bezpieczeństwa własności literackiej.

Według „Patrie" Król szwedzki zatrzymuje się w Paryżu z powodu słabości. Nie pojedzie on ani do Chalons, ani do Pau, lecz opuści Paryż w poniedziałek.

Paryż, 7. sierpnia. Dzisiejszy „Monitor" donosi, że statek, który przybył do St. Nazaire, przywiózł depeszę od francuzkiego posła w Mexyku p. Dano, datowaną dn. 8. lipca. Juareza spodziewano się w Mexyku w najbliższym czasie. Naczelnie dowodzący w tem mieście Porfirio Diaz zdawało się, że staje się umiarkowańszym i łagodniejszym. Pomimo tego jednakże został jenerał Vidaurri na podstawie denuncyacyi dn. 7. zrana uwięziony i tegoż dnia rozstrzelany.

Paryż, 8. sierpnia. „La France" mówi: Mylnem jest, jakoby poseł francuski w Mexyku p. Dano, był tam przytrzymany. Tak on jak inni posłowie zagraniczni oczekują przybycia Juareza do stolicy, dla zapewnienia bezpieczeństwa swoich krajowców w przejeździe z Mexyku do Vera Cruz. „Constitutionnel" zaprzecza doniesieniom o mniemanych przygotowaniach do uroczystości w Salzburgu, gdyż Cesarz Napoleon nie dopuściłby, aby odwiedziny jego kondolencyjne zmieniły się w podróż dla rozrywki przedsiębraną. Podróż ta jest aktem serdecznej uprzejmości i osobistej sympatyi. Tak ją pojmowali obaj monarchowie, tak ją tłumaczą wszyscy ludzie poważni.

Londyn, 6. sierpnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby lordów przeszedł bil reformy w trzeciem czytaniu.

Na posiedzeniu izby niższej, gani Jorrens układy względem wydawania zbiegów, szczególniej układ francuski, który rozciąga się nawet i do politycznych emigrantów. Layard przemawia w tej samej kwestyi. Lord Stanley oświadcza, że rozpatrzenie tego przedmiotu jest pożądane; on nie będzie przemawiał za przedłużeniem układu tego. Na tem skończyła się dyskusya.

Florencya, 7. sierpnia. „Italie" donosi, że poseł francuski przy dworze włoskim p. Malaret wyjechał za urlopem i trudno przypuścić, aby wrócił do Florencyi.

Bukareszt, 6. sierpnia. Książę Karol odwiedził dziś w Ruszczuku Sułtana i był bardzo dobrze przyjęty.

Konstantynopol, 7. sierpnia wieczór. Sułtan powrócił tu z podróży. Na jego przyjęcie miasto przystroiło się świetnie, a wieczorem Bosfor oświetlono.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. sierpnia.

Hotel George: PP. Hr. Tyszkiewicz Mik., z Rosyi. – Br. Würth Jan, c. k. rotmistrz, z Wiednia. — Przybysławski Wład., z Uniza.

Hotel europejski: Hr. Łoś Fran., z Bełza. — Müller Karol, c. k. pułkownik pens., z Dubiecka. — Wszelaczyński Kaj., z Kupczyniec.

Hotel Langa: Lorenz Wen., c. k. kapitan, i Seider Gust., c. k. podporucznik, ze Stanisławowa. — Rotzneuth Fran., c. k. podporucznik, z Krakowa. — Argbirano Dym., z Jas.

Hotel angielski: Hr. Karnicki Teod., z Wołczuch. — Siedmiogrodzki Adam, z Będziszyna. — Pomiankowski Konst., c. k. rotmistrz, z Tarnopola. — Soroczyński Rom., c. k. kapitan pens., z Choronowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. sierpnia.

PP.: Ks. Cantecoussine Janko, do Mołdawy. — Hr. Dzieduszycki Mieczysł., do Korniowa. — Hr. Olizar Władysł., do Kniaża. — Hr. Szapary Wład., c. k. pułkownik, do Brzeżan. — Augustynowicz Sew., do Szeptyc. — Lavaux Ludw., do Polski. — Lipczyński Miecz., do Krakowa. — Podgórski Karol, na Wołyń. — Torosiewicz Mik., do Połtwy. — Romiszewski Wład., ces. ros. jenerał, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.02	+ 11.9	85.4	zach. sł.	4
2. god. po poł.	325 18	+ 16 6	65.5	„ „	4
10. god. wiecz.	325 66	+ 12 8	75.8	„ „	6

Po południu deszcz 0.‴38.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs Lwowski.

Dnia 8. sierpnia.

		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	w. a.	5	92	6	00
Dukat cesarski	„	5	95	6	03
Półimperyał zł. rosyjski	„	10	20	10	35
Rubel srebrny rosyjski	„	1	90	1	95
„ papierowy rosyjski	„	1	72	1	74
Talar pruski	„	1	86	1	87
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	42	79	08
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	32	83	10
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	67	67	42
Pożyczka narodowa	bez kuponów	67	32	68	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		222	67	226	—
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		172	—	174	67

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	68 10	68 25
od kwiet. do października po 5%	68 10	68 25
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	76 –	77 –
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	80 10	80 50
Metaliki po 5%	57 20	57 40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	140 —	141 —
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	139 —	140 —
Przez. do wyl. z r. 1854	74 75	75 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	86 60	86 80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	90 25	90 75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	79 30	79.50
Renty tem. po 42 lir. aust.	18.—	18.50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.

	pien.	towar.
Niższej Austryi	89. –	90 —
Czech	89.50	90 —
Węgier	68 50	69 25
Galicyi	66 25	67 —
Siedmiogrodu	64 50	65 —
Bukowiny	65 —	66 —
Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%	99.25	99 75

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego	701.—	703.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183 10	183 30
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	614 —	616 —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	107 —	107 50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1700.—	1703.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	232 70	232 90
Połud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	186 25	186 75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	138.—	138 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	223 25	223 75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	173 25	173 75
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	483 —	485.—

3. Listy zastawne.

	(za 100 zł.)	
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5%	94 25	94 40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	78 50	—.—
Węgier. Towar. ziemskie. po 5½%	90 60	90 75
detto (renta) po 6%	—.—	— —
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	108 —	109 –

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	91.25	91.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98 —	98 50

5. Losy.

	(za sztukę.)	
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125.50	125 75
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	85.—	86.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	118 —	120.—
„ „ po 50 zł. w. a.	53.—	55.
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	90.—	93.—
Salma „ 40 „ „	29.—	29.50
Palfiego „ 40 „ „	24.50	25. —
Clarego „ 40 „ „	24.—	25. –
St. Genois „ 40 „ „	22.50	23.50
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18. —
Waldsteina 20 „ „	18.50	19.50
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	— —	— —
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	105 50	105 75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	105 65	105 95
Hamburg za 100 M. B.	93 50	93.75
Londyn za 10 ft. szt.	126 40	126 60
Paryż za 100 fr.	50 30	50 30

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	6.05	6.06
detto. pełnej wagi	6 02½	6 03½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.12	10.13
Rosyjski imperyał	10.33	10.35
Talar związkowy	1.86	1.86½
Srebro	123.75	124 25
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. 33⁷⁄₁₀ c.	

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 8. sierpnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	57	—
„ z procentami z maja i listopada	—	—
5% pożyczka narodowa	67	75
Losy z 1860 roku	86	10
Akcye banku wiedeńskiego	702	—
„ „ kredytowego	181	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	125	90
Srebro	122	90
„ towarem	—	—
Dukat pojedynczy	6	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1603) **Edict.** (1)

Nro. 44770. Von dem Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird dem, dem Wohnorte nach unbekannten Schame Langenas aus Lemberg hiemit bekannt gemacht, daß wider ihn Lazar Hilferding, Geschäftsmann aus Lemberg, CNr. 581²/₄, unterm 6. August 1867 Z. 44770 ein Gesuch um Erlassung der Zahlungsauflage über die Wechselsumme von 300 fl. öst. W. s. N. G. überreichte, worüber gleichzeitig der Zahlungsauftrag erlassen wurde.

Da der Wohnort des belangten Schame Langenas unbekannt ist, so wird demselben auf seine Gefahr und Kosten der Hr. Landesadvocat Dr. Blumenfeld mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Gregorowicz zum Curator bestellt, dem Ersteren der obige Zahlungsauftrag zugestellt und hievon Schame Langenas mit vorstehendem Edicte verständigt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.
Lemberg, am 7. August 1867.

(1578) **Edict.** (2)

Nro. 31462. Vom k. k. Landesgerichte zu Lemberg wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der von den Hrn. Johann Klein und Carl Pietsch als Rechtsnehmer der HH. Dionis und Martin Marie gegen die Erben des Johann Himmel ersiegten Forderung von 3000 fl. C. M. oder 3150 fl. öst. W. sammt 5% vom 1. Juni 1856 laufenden Zinsen, jedoch nach Abschlag des hierauf gezahlten Betrags von 30 fl. C. M. oder 31 fl. 50 kr. öst. W., dann der Executionskosten mit 13 fl. und 35 fl. 87 kr. öst. W., und der weiteren Executionskosten pr. 24 fl. 63 kr., der letzte Termin zur Vornahme der bereits ddto. 2. December 1865, Nr. 55133 bewilligten executiven Feilbietung der dem Johann Himmel, beziehungsweise dessen Erben gehörigen Realität Nr. 430⁴/₄ zu Lemberg, auf den 12. September 1867, 9 Uhr Vormittags angeordnet wird, wozu Kauflustige mit dem vorgeladen werden, daß die auf 6272 fl. öst. W. geschätzte Realität bei diesem einzigen Termine um jeden Preis hintangegeben wird und jeder Kauflustige vor Stellung eines Anbotes ein Vadium von 313 fl. 60 kr. zu erlegen haben wird.

Die ausführlichen Bedingungen können in der gerichtlichen Registratur eingesehen werden und sind auch in dem am Amtsorte affigirten Edicte enthalten.

Vom k. k. Landesgerichte.
Lemberg, am 2. Juli 1867.

Edykt.

Nro. 31462. C. k. sąd krajowy Lwowski niniejszem do publicznej podaje wiadomości, jako celem ściągnienia wywalczonej przez Jana Kleina i Karola Pietscha w charakterze nabywców praw po Dyonizym i Marcinie Marie przeciw spadkobiercom Jana Himmel należytości 3000 złr. m. k. czyli 3150 zł. w. a., wraz z odsetkami po 5% od 1. czerwca 1856 bieżącemi, a to po potrąceniu kwoty spłaconej 30 złr. m. k. czyli 31 złr. 50 c. w. a., dalej dla zaspokojenia kosztów egzekucyjnych, przyznanych w kwotach 13 zł. w. a. i 35 zł. 87 c. w. a., niemniej dalszych kosztów w kwocie 24 zł. 63 c. w. a. niniejszem przyznanych do przeprowadzenia dozwolonej pod dniem 2. grudnia 1865 l. 55133 sprzedaży przymusowej realności pod l. 430⁴/₄ we Lwowie położonej, własność Jana Himmel a odnośnie spadkobierców tegoż stanowiącej, termin ostatni na dzień 12. września 1867 o godzinie 9tej przed południem się stanowi, z zawezwaniem do tegoż mających chęć kupienia z tym dodatkiem, iż oszacowana na 6272 zł. w. a. realność w jednym tym terminie i niżej ceny szacunkowej zbytą zostanie, a mający chęć kupna będzie obowiązanym do złożenia tytułem wadyi kwoty 313 zł. 60 c. w. a.

Dokładne warunki licytacyjne, już zawarte w edykcie w lokalnościach sądowych w kratkach założonym, nadto jeszcze przejrzane być mogą w registraturze tutejszo-sądowej.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 2. lipca 1867.

(1601) **Edict.**

Nro. 4741. Abraham Pschatter aus Brody, welcher sich seit 14 Jahren außer den österreichischen Staaten aufhält, wird hiemit aufgefordert, binnen einem Jahre von der Einschaltung dieses Edictes in die Landeszeitung zurückzukehren und seine Rückkehr zu erweisen, widrigens gegen ihn das Auswanderungsverfahren nach dem Patente vom 24. März 1832 eingeleitet werden müßte.

Vom k. k. Bezirksamte.
Brody, am 11. Juli 1867.

Edykt.

Nro. 4741. Wzywa się niniejszem Abrahama Pschattera z Brodów, który już 14 lat za granicą Państwa austryackiego nielegalnie bawi, by w przeciągu roku od umieszczenia tego edyktu w gazecie krajowej do kraju wrócił i powrót swój usprawiedliwił, inaczej postąpi się z nim wedle patentu o emigrantach z dnia 24. marca 1832.

Z c. k. urzędu powiatowego.
Brody, dnia 11. lipca 1867.

(1594) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 8601. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia spadkobierców księdza Jana Bochniewicza: Wicentego i Jana Bapt. Bochniewicza, Teresę z Bochniewiczów Niedzielską, Apolonię Ołpińską, Maryannę z Góreckich Kopalską czyli Kopałkową, Jana Słodikiewicza, Ignacego i Stanisława Dunin Rzuchowskich, Maryannę z Rzuchowskich Groblewską, Katarzynę z Rożniatowskich Pełczyńską, Walentego Rożniatowskiego i Joannę Rożniatowską, wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci niewiadomych tychże spadkobierców, iż tymże na prośbę p. Leopolda Szumskiego uchwałą tutejszo-sądową z dnia dzisiejszego do l. 8601 polecono, aby w przeciągu dni 14 wykazali, że odpowiedzialność komornika Stanisława Bilańskiego za to, że 1) licytacyę ruchomości po ś. p. księdzu Janie Bochniewiczu pozostałych, bez polecenia sądowego przedsięwziął; 2) że wiele z tych ruchomości bez poprzedniego zezwolenia sądowego niżej ceny szacunkowej sprzedał; 3) że cenę z licytatyi uzyskaną natychmiast do depozytu sądowego nie złożył — obok kaucyi onegoż na dobrach Wiśniowa dom. 1. p. 244. n. 13. on. w sumie 3000 zł. intabulowanej, w skutek polecenia c. k. sądu szlacheckiego Tarnowskiego z d. 9. stycznia 1822 l. 11815 w księgach depozytowych doc. lib. B. pag. 152. zaprenotowana jest usprawiedliwioną lub w toku usprawiedliwienia się znajduje, lub wrzeszcie do jej usprawiedliwienia termin zastrzeżonym został.

Ponieważ wymienieni spadkobiercy księdza Jana Bochniewicza lub w razie ich śmierci spadkobiercy tychże z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata p. Dra. Jarockiego z substytucyą adw. Dra. p. Rosenberga na kuratora.

Tym edyktem przypomina się spadkobiercom księdza Jana Bochniewicza, ażeby w przeznaczonym czasie albo sami poleceniu powyższemu zadość uczynili lub też ustanowionemu zastępcy potrzebnych do tego dokumentów udzielili, gdyż w razie przeciwnym skutki z opóźnienia swego wypływające sami sobie przypisaćby musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 26. lipca 1867.

(1596) **E d y k t.** (1)

Nr. 13087. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa Schneidra, że przeciw niemu i przeciw Gittli Schneidrowej Jakób Barber dnia 24. lipca 1867 do l. 13087 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 350 zł. w. a. z p. n. wniósł, w załatwieniu którego uchwałą z dnia 30. lipca b. r. do l. 13087 nakaz zapłaty wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa Schneidra jest niewiadome, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego, jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego, tutejszego adwokata pana Dra. Koczyńskiego z substytucyą adwokata p. Dra. Rydzowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 30. lipca 1867.

(1600) **E d y k t.** (1)

Nr. 31408. C. k. sąd krajowy edyktem niniejszem zawiadamia Domicelę hr. Fredro, że na prośbę Kwiryna Ulenieckiego uchwałą z dnia 3go listopada 1866 do l. 51669 jej i innym jako spadkobiercom Hyacynta hr. Fredro nakazano, aby w przeciągu dni 30 wykazali, że do l. 7204 ex 1826 dozwolona Dom. 60. pag. 10. n. 18. on. w stanie biernym dóbr Jaremków na rzecz Hyacynta hr. Fredro uskuteczniona prenotacya jest usprawiedliwiona lub w usprawiedliwieniu się znajduje.

Ponieważ zaś Domicela hr. Fredro z życia i miejsca pobytu nie jest wiadoma, przeto dla niej p. adwokat Dr. Roiński został za kuratora ustanowiony i jemu uchwała powyższa została doręczoną.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. lipca 1867.

(1598) **E d y k t.** (1)

Nr. 3242. Ze strony c. k. powiatowego sądu zawiadamia się spadkobierców z nazwiska i pobytu niewiadomych po Jędrzeju i Anastazyi Cegielskich niniejszym edyktem, że przeciw nim i masie nieobjętej tychże, małżonkowie Aleksander i Maryanna Horak o uznanie prawa własności do realności liczba konskr. 142 w Jarosławiu i zaintabulowanie tychże za właścicieli dnia 19go czerwca 1867 liczba 3242 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na 9go października 1867 o godzinie 10tej zrana wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu tychże zapozwanych spadkobierców wiadome nie jest, przeto c. k. powiatowy sąd w Jarosławiu dla zastąpienia ich, a to na koszt i stratę tychże tutejszego adwokata krajowego pana Dra. Gottlieb jako kuratora ustanowił, z którym wniesiona sprawa prawna według przepisanej dla Galicyi procedury sądowej będzie przeprowadzona.

Tym edyktem przypomina się pozwanym, ażeby w należytym czasie albo sami przybyli, albo potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego rzecznika wybrłali i temu sądowi oznajmili w ogóle przedsięwzięli służące do obrony przepisane środki prawne, gdyż powstałe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Jarosław, dnia 21. lipca 1867.

(1595) **E d y k t.** (1)

Nro. 13072. C. k. sąd krajowy Krakowski niniejszem zawiadamia, iż celem sprzedaży egzekucyjnej realności pod l. 50-32 i 51 dz. VIII. - 51 Gm. VI. w Krakowie położonych na zaspokojenie należytości wekslowej Wolfa Schönberga w sumie 4905 zł. w. a. wyznacza się trzeci termin licytacyjny na dzień 26go września 1867 o godzinie 10tej z rana, na którym w razie, gdyby zaraz przy rozpoczęciu licytacyi żaden z licytantów nie ofiarował przynajmniej ceny szacunkowej obydwu tych realności, natenczas każda oddzielnie, a to najprzód realność pod l. 51 dz. VIII.- 51 Gm. VI. za cenę szacunkową, t. j. 9686 zł. 30 c., a następnie druga realność pod l. 50 dz. VIII.- 52 Gm. VI. za cenę szacunkową, t. j. 22.348 zł. 53 c. wywołaną i jedna po drugiej na tym samym terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

W razie sprzedaży tych realności z osobna wadyum każdej realności wynosić ma 10% ceny szacunkowej. Reszta warunków zostaje niezmienioną.

Kraków, dnia 29. lipca 1867.

(1597) **E d y k t.** (1)

Nro. 13067. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa Schneidra, że przeciwko niemu tudzież przeciwko Gütli Schneidrowej, Jakób Barber dnia 24. lipca 1867 l. 13067 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn. wniósł, w załatwieniu tegoż pozwu uchwałą z dnia 30. lipca b. r. l. 13067 nakaz zapłaty wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa Schneidra nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania go jak równie na koszt i niebezpieeczeństwo jego tutejszego adwokata p. Dra. Koczyńskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 30. lipca 1867.

(1593) **Kundmachung.** (1)

Nro. 8153. Am 16. August l. J. tritt in dem Orte Kaczyka ein k. k. Postamt für den Brief-, Fahrpost- und Staffetendienst in's Leben und wird seine Verbindung mittelst eines täglichen, sich an die Cariolposten Radautz-Sereth anschließenden Botenfahrtencurses erhalten, welche Botenfahrten und Cariolposten in nachstehender Ordnung zu cursiren haben:

I. Cariolpost Radautz-Sereth.

Von Radautz täglich um 5½ Uhr Abends, in Sereth täglich um 8 Uhr 10 Minuten Abends,
Von Sereth täglich um 5½ Uhr Früh, in Radautz tägl. um 8 Uhr Früh.

II. Botenfahrt Radautz-Gurahumora.

Von Radautz täglich um 8 Uhr 10 Min. Früh, in Solka um 10 Uhr 40 Min. Früh, in Kaczyka um 12 Uhr 5 Min., in Gurahumora um 2 Uhr 5 Min. Mittags.
Anschluß in Gurahumora an die Post nach Bistritz.

Von Gurahumora täglich zwischen 10 Uhr 10 Minuten u. 11 Uhr 30 Minuten Vormittags, in Kaczyka gegen 1 Uhr, in Solka gegen 2 Uhr, in Radautz gegen 5 Uhr Abends.

Geht ab von Gurahumora nach Eintreffen der Reit- und Malleposten aus Bistritz, instuirt zur Cariolpost Radautz-Sereth.

Die Entfernung zwischen Solka und Kaczyka beträgt 1⅜, zwischen Gurahumora und Kaczyka 2⅛ Meilen.

Vom 16. August l. J. hat sich auch das Postamt Solka mit der Ausübung des Staffetendienstes zu befassen.

Der Bestellungsbezirk des Postamtes Kaczyka hat aus nachbenannten Orten zu bestehen:

Balaczana, Botuschana, Kaczyka, Komanestie, Ludihumora, Ober- und Unter-Perlestie und Neu-Solonetz.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 26. Juli 1867.

(1599) **E d y k t.** (1)

Nro. 23050. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę Józefa Dursta prenotacya sum 2477 zł. 32 c. w. a. i 828 zł. 97 c. w. a. w stanie biernym należącej do Waleryi Strzałkowskiej połowy dóbr Korzyłówki w skutek uchwał tego sądu z dnia 23. czerwca 1866 l. 31487 i 31971 została dozwoloną.

Gdy miejsce pobytu Waleryi Strzałkowskiej nie jest wiadome, ustanawia jej się na jej koszta i niebezpieczeństwo kurator w osobie p. adwokata Sermaka ze substytucyą p. adwokata Krattera i temuż się powyższe uchwały doręcza.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. kwietnia 1867.

(1602) **Concurs.**

Nr. 8517. Zur Besetzung einer Contumaz-Thierarztenstelle in der Contumaz-Anstalt zu Synwitz in der Bukowina mit dem Jahresgehalte von 400 fl. und dem Genuße einer freien Wohnung oder des Relutums von 100 fl. öst. W. wird der Concurs bis 10. September 1867 ausgeschrieben.

Bewerber, welche geprüfte Thierärzte sein müssen, haben ihre Gesuche mit der legalisirten Abschrift des Diploms, dann Documente über ihre Befähigung und bisherige Verwendung unter Angabe der Sprachkenntniße bei der Bukowinaer k. k. Landesbehörde zu überreichen.

Czernowitz, am 24. Juli 1867.

Konkurs.

Nr. 8517. W celu obsadzenia miejsca kontumacyjnego weterynaryusza w zakładzie kontumacyjnym w Synoutz na Bukowinie z roczną płacą 400 zł. i dodatkiem wolnego pomieszkania lub relutum w kwocie 100 zł. w. a. rozpisuje się konkurs do 10go września 1867 r.

Kompetenci, którzy muszą być egzaminowani weterynaryusze, swoje prośby zaopatrzone legalizowaną kopią dyplomu, dokumentami ich uzdolnienia i dotychczasowego zatrudnienia, tudzież wyszczególnieniem znajomych im języków, do c. k. Bukowińskiej władzy krajowej podać mają.

Czerniowce dnia 24. lipca 1867.

(1583) **E d y k t.** (3)

Nro. 457. Odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 17. czerwca 1867 do l. 457, w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej pod dniem 21., 22. i 24. czerwca 1867 l. 142, 143 i 144 umieszczonego podaje się do powszechnej wiadomości, że pierwszy termin licytacyi realności pod l. k. 1 w Brzostku na dzień 24. sierpnia 1867 przeznaczony, przeniesionym został na dzień 28. sierpnia 1867, godz. 10ta rano.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzostek, dnia 5. sierpnia 1867.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.